

Verba & Sylwia Przybysz, Kocham Cię

kocham cię,
z tobą pragnę być i już
z tobą chce być bo jesteś mój
mój, mój
z tobą chcę być

I z Tobą plany mam na całą moją przyszłość
Ciebie chcę, nie ma opcji, żeby nam nie wyszło
To Ciebie widzę obok siebie kiedy pada deszcz
Kiedy świeci słońce albo gdy zapowiadają śnieg

bo ty jesteś moim ideałem – tego chciałem
czuję to sercem, głową, częścią całym ciałem
nie zrezygnuję, chyba że powiedz mi weź spadaj
to wtedy będę wiedział, że coś nam się nie układa

i będę robić wszystko, żeby to naprawić skarbie
muszę rozgonić chmury, żeby znowu było fajnie
bo ta miłość daje mi się wyluzować
z tobą mógłbym iść na pieszo znam Bałtyku do Rzeszowa

ta muza jest na lajcie
bo tak się czuje teraz
ty robisz głośniej
widzę że i tobie się udziela
nie tracę życia, chwytam falę jak zawodowy surfer
chcę mieć ciebie
ccę mieć ciebie coraz więcej

kocham cię,
z tobą pragnę być i już
z tobą chce być bo jesteś mój
mój, mój
z tobą chcę być